

Arkadia koło Otmuchowa

3 października 2020

Ciekawy, ale prawie zapomniany zabytek.

Arkadia jest nie tylko mitologicznym pełnym szczęśliwości miejscem, ale też historyczną krainą w Grecji i z powodu położenia, tradycji pasterskiej oraz pięknych krajobrazów uchodziła w wyobraźni poetów za krainę wiecznej szczęśliwości. Owo wyobrażenie stało się częścią jednego z najpopularniejszych motywów sztuki nowożytnej, głoszącego ideał szczęścia oparty o życie zgodne z rytmem przyrody. Obok architektury, malarstwa i rzeźby motyw arkadyjski pojawił się w sztuce ogrodowej jako wyraz dążenia człowieka do harmonii z przyrodą i kontemplacji. W epoce nowożytnej istniała moda na zakładanie ogrodów przy rezydencjach. Swoją kształt i zawartość wzorowały one na popularnych traktatach sztuki zakładania ogrodów, a takim znanym dziełem na Śląsku była „Architectura civilis” J. Furttenbacha wydana w XVII wieku.



W tym nurcie powstało wiele śląskich założeń ogrodowych zwanych Arkadiami (w języku polskim używano nazwy „Zwierzyniec”, np. takim ogrodem były kiedyś łazienki Stanisława Herkaliasza Lubomirskiego, zanim przekształcił je w rezydencję król Stanisław August Poniatowski). Niektóre z nich

przetrwały burzliwe dzieje, inne zaś popadły w zapomnienie. Smutny los spotkał arkadyjski ogród w Otmuchowie. Było to spore założenie przestrzenne, ciągnęło się ono od zbocza wzgórza zamkowego aż do miejsca zwanego jeszcze dziś oficjalnie Zwierzyńcem (odległe ok. 2 km od Otmuchowa). Otmuchowska Arkadia powstała na zlecenie biskupa Franciszka Ludwika von Neuburg. Autorem projektu był architekt Michał Klein (1660 – 1725). Pochodził on z północnych Węgier i działał na dworze biskupa Franciszka Ludwika von Neuburg, ale również dla zakonu cystersów, jezuitów i bożogrobców. Głównie był związany z Nysą i tu należał do cechu. Z polecenia biskupa Franciszka Ludwika von Neuburg wykonał w Otmuchowie Klein trzy dzieła: pałacyk myśliwski w parku, pałac zwany „Dolnym Zamkiem” oraz pawilon myśliwski w Zwierzyńcu.

Pałacyk myśliwski w parku już nie istnieje, a został on wybudowany w latach 1703–1704. Służył on jako część założenia parkowo-ogrodowego przeznaczonego do hodowli danieli, bo takie upodobanie miał biskup Franciszek Ludwik. Pałacyk ten został przebudowany na początku XX wieku, a później go zburzono i wraz z tym zlikwidowano pozostałości po ogrodzie biskupim. Drugą budowlą Kleina jest wspomniany „Dolny Zamek” (w rzeczywistości jest to pałac, ale nazwa ta jest bezpośrednim tłumaczeniem niemieckiego słowa „Niederschloss”, które służy do określania też pewnego rodzaju pałaców). Była to letnia rezydencja biskupa Franciszka Ludwika używana w czasie jego pobytów w Otmuchowie. Architektura pałacu nawiązywała do typowych rezydencji barokowych, które nazywano belwederami, czyli pałacami wypoczynkowo-widokowymi w otoczeniu ogrodów.

Pałac ten zachował swój dawny kształt architektoniczny, ale wiele składników dawnego wystroju zniknęło. W 1927 roku przeprowadzono przebudowę mającą na celu dostosowanie budowli dla potrzeb szkoły (obecnie mieści się tu Urząd Miasta). Ostatnią częścią założenia biskupiego ogrodu jest pawilon myśliwski w Zwierzyńcu. Ze wszech miar to atrakcja turystyczna. Budowla ta należy do unikatowych parkowych dzieł

architektury doby baroku założonych na planie centralnym – elipsy.

Wykorzystanie planu centralnego było celowym zamierzeniem, typowym dla sztuki baroku, która wykorzystywała ten motyw dla symbolizowania idei doskonałości, a w tym przypadku przyrody. Niewiele wiemy o wystroju pawilonu, gdyż czas zatarł jego oblicze, ale wiadomym pozostaje, że w 1722 roku wykonano tu dekorację sztukatorską przez włoskich mistrzów Alberta i Antoniego Albuzzich. Właściwie niewiele zachowało się z rajskich biskupich ogrodów w Otmuchowie. Jednak nieśmiertelna Arkadia, wbrew nazwie, też przeminęła.

Autorstwo tekstu i zdjęcia: [Marek Sikorski](#)

Na podstawie książki pt. „Otmuchów w kręgu zabytków i historii”

Źródło: WolneMedia.net